

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 1 Listopada r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 23 października.

W piątek, d. 20 b. m. przed południem, Jej Cesarska Wysokość Wielka Xieźna ALEXANDRA, z okoliczności powstania swojego, przyjmowała mężczyzn, a wkrótce potem damy miały szczęście także być przedstawianemi. Korpus dyplomatyczny później był przypuszczony do złożenia Jej Cesarskiej Wysokości swojego uszanowania.

P. Raoul Rochette, członek akademii królewskiej napisów i sztuk pięknych w Paryżu, wybrany został członkiem honorowym cesarskiej akademii nauk w Petersburgu. (Cons. Imp.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 1 listopada.

Wewnątrz kościoła katedralnego pracują rozmaici rzemieślnicy. Przedsięwzięta jest zupełna reparaacja tego starożytnego przybytku Pańskiego. Wszystkie boczne ołtarze będą zmienione, i odtąd pozostaną tylko marmurowe. Kaplica tak zwana bractwa *Literackiego*, już jest gustownie i ozdobnie odnowioną. Nagrobki od 3 wieków, różnych w odczynnie wślawionych męstwem i naukami mężów, znajdujące się w tej świątyni, będą również odnowione, wydobyte z miejsc zakrytych, i tak umieszczone, iż z łatwością będzie można widzieć ich ozdoby i czytać napisy. Takich nagrobków, po większej części doskonałej rzeźby, jest około 100. Kościół *Pojezuicki* ma być połączony z katedrą; w ogólności gmach ten, jeden z najobszerniejszych w Warszawie, a teraz jako archi-katedra naczelnika duchowieństwa polskiego, stosownie, ozdobnie i wygodnie urządzonym zostanie. Spodziewają się, iż wewnętrzne roboty na święta Bożego Narodzenia ukończone zostaną. Do nowych ozdób tego świętego przybytku przybył portret s. p. Michała Xiecia *Poniatowskiego* prymasa, brata *Stanisława Augusta*: jest on cały z mozaiki, zaleca się misterną robotą i doskonałym podobieństwem. Przy odjęciu gradusów od bocznej kaplicy, znaleziono wiele trumien, w niektórych ubiory dawne rycerskie pozostały mało co uszkodzone, odkryto także jeden grobowiec, na którym przy herbie *Ogończyk* są wyrzeźbione okryty. Kościół ten założony został przez Xieząt Mazowieckich: do jego ozdoby wewnętrznej przyczynili się Królowie polscy, a szczególnie Zygmunt III i Jan III.

J.W. Biskup Lubelski *Skarszewski* Senator, po półrocznym pobycie w stolicy, przy sekcji duchownej w kom. rzą. religii i oświecenia, wyjeżdża do swej dyecezyi.

Jest w Warszawie w Cyrkule IV obywatel mający lat 115. Rzadko kiedy podlega jakiej słabości, od wielu lat niewiele używa pokarmu i napoju i nader regularnie; od lat kilkunastu wcale nie wychodził z swego mieszkania, a nawet bardzo rzadko otwiera okno, i nigdy przy nim nie staje.

Przy nadzwyczajnej tegorocznej pięknej jesieni, mieliśmy wczora pierwszy mróz stopni 3 i dziś mamy 5.

KRÓLESTWO LOMBARDZKO-WENECKIE.

(z *Gaz. Oesterreichischer Beobachter*)

O przybyciu Najjaśniejszych gości do *Werony*, tamtejsze gazety z dnia 17 października donoszą, co następuje. Już na 13 b. m. tutejszy magistrat przez obwieszczenie swe uwiadomił mieszkańców

o blizkiem pażybyciu Najjaśniejszych Monarchów Ichmość, Cesarza i Cesarzowej Anstryackich, i wezwał do okazania uczuć wdzięczności i szczerego przywiązania do Naylaskawszych Monarchów, uświetniając to szczęśliwe zdarzenie, przez ozdobienie i oświecenie swych domów. Dniem przedtem Jego Cesarsko-Królewska Wysokość Arcy Xieź Vice-Król z małżonką swoją przybył tu i wysiadł do pałacu *Giuliani*. Dnia 13 po południu przybył Jego Królewska Wysokość, Xieź *Modeny*, a o 7 wieczorem Wielki Xieź Jegomość *Toskański* z małżonką swoją; pierwszy mieszka w domu *Principalti*, a drugi w pałacu *Merioni*. O 8 wieczorem przybyła Najjaśniejsza Xieźna Parmy i wysiadła do domu *Pecana*. Nakoniec dzień 15 października, będzie dniem wiecznie pamiętnym dla mieszkańców *Werony*, którzy mieli szczęście w murach swoich Najjaśniejszego Monarchę swego z małżonką jego powitać. Liczne tłumy wiernych weroneńczyków napełniały ulice; okiem nieprzejrany szereg pojazdów najznakomitszych osób pokrywał drogę; *Podesta*, na czele rady miejskiej, wyjechał na granicę territorium miasta, i oczekiwał naylaskawszego Monarchy, pod umyślnie na to wystawioną tryumfalną bramą, stosownemi napisami ozdobioną. Żadna straż, żaden oddział wojska nie towarzyszył Ojcu Państwa. Miłość szczęśliwych jego poddanych naybezpieczniejszą była strażą jego boku. Wszystkie okna okazały były przyozdobione; kupcy, rzemieślnicy, artyści, jakby na wyscigi idąc powystawiali przed swemi kramami na widok naypiękniejsze płody, roboty i dzieła, krajowego przemysłu i sztuk. Cesarstwo Ichmość wysiedli w pałacu *Erbisti*, na ulicy lwiej. Powtarzane okrzyki radością uniesionego ludu „Niech żyje!” z uroczystemi odgłosy dzwonów złożone, wjeżdżających do miasta Najjaśniejszych Gości witały. Wkrótce po swem przybyciu z powodu *incognito*, w jakim Monarcha przybył, raczył Najjaśniejszy Pan dać naprzód posłuchanie królewskim delegowanym, biskupowi i władzom wojskowym, następnie spotkało to szczęście *Podestę*, który miał szczęście zapewnić Monarchę o uczuciach naywyższej wdzięczności i naygłębszego uszanowania wiernych jego *Weroneńczyków*. Dnia 15 z południa Jego Królewska Mość Król Pruski przybył do naszego miasta, na spotkanie którego Arcy Xieź Vice-Król wyjechał. Naokoło nowej pocztowej drogi całe wojsko w szykach stało. Jego Królewska Mość obrał sobie mieszkanie w pałacu *Fracastoro* i wkrótce Najjaśniejszy nasz Monarcha go odwiedził. D. 16 z południa również wspaniały widok sprawił wjazd Najjaśniejszego Cesarza Jegomości Rossyjskiego, ALEXANDRA, na spotkanie którego Najjaśniejszy nasz Monarcha o 11 godzinie zrana o 3 mile do *Pawona*, wyjechał. Oba wielcy Monarchowie po serdecznem przywitaniu siedli razem do sześciokonnego pojazdu dworskiego, i jechali do *Werony*, wpośród huku dział wojskowych i nieustannych okrzyków radośnego a licznie zgromadzonego ludu, w towarzystwie długiego szeregu karet. Na stacyi pocztowej *St. Giorgio*, spotkali ich inni Monarchowie, ministrowie i posłowie. Od *Pawony* aż do mieszkania Cesarza Jegomości Alexandra w pałacu *Kanossa*, cała droga w odległości 3ch mil, osadzona była wojskiem pieszem i konnem. Pojazdy w nieprzerwanych szeregach

i tłumy wesołego ludu okrywały i tym razem drogę. Natychmiast po swoim przybyciu Najjaśniejszy Cesarz Jęgoniosć *Alexander* zaczął odwiedzić swojego wysokiego sprzymierzeńca, Cesarza Jęgoniosć Austriackiego. Dnia 16 wieczorem o godzinie 5tej przybył *Xiąże Salerno*. Wieczorem całe miasto było oświecone, gdzie osobiście wielki plac, nowa ulica i plac przed główną strażą przedziwnie się wydawały. Najjaśniejsi Królowie *Ichmość Sardyński* i *Neapolitański* w tych dniach przybędą. Ciągłe piękna trwa pogoda. Zdaje się, iż sama natura przykłada się do uswietniczenia wielkiego zdarzenia, teraźniejszego zjazdu Naywiększych Europy Monarchów, i przyczynia się do pomnożenia niewypowiedzianego szczęścia radością przejętych werończyków. Dzień w którymśmy dwóch wielkich Monarchów Europy, jak kochających się braci, w murach naszych uyrzeli, w celu, aby braterskim węzłem połączeni, naradzili się nad najsświętszymi sprawami ludzkości; dzień ten, najsławniejszą będzie stanowił epokę wdzięczney *Weroni*.

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 19 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Radca handlowy *Hoffmann* chce posłać korpus Niemców z dwoma działami do *Peleponezu*. Napisał w tej mierze przeszło 50,000 listów. Zgłosiło się 10,000 ochotników. W wyborze ich miał *Pan Hoffmann* wzgląd na zdatność fizyczną i dobre obyczaje. Składka pieniężna wynosi 30,000 złotych ryńskich.

P. Kephelos, delegowany *Areopagu* greckiego, bawiący w *Zurich*, umieścił w pismach publicznych podziękowanie *Szwajcarom* i *Niemcom*, za okazowaną ziomkom jego przychylnosć. Zaniósł oraz prośbę o pożyczenie lub darowanie różnej broni, a zwłaszcza strzelby, którąby zabijano już nie tak ludzi, jako raczej zwierzęta drapieżne, chłoczące pochłonać majątek, życie i wiarę greków.

Urządzenie poczty w Niemczech tak udoskonalono, iż zwyczajna poczta konna odbywa w 17 dniach drogę z *Paryża* do *Petersburga*, a dawniej gońcy nawet potrzebowali 23 dni do tej podróży.

Tak nazwany niewstrzymany filozof *Pitzszaf*, został d. 14 b. m. wzięty przez policję w *Würzburgu*, i wyprowadzony za granicę.

Od brzegów Menu dnia 25 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Baron Strogonow przybył niedawno do *Lipska*. Słychać, iż czeka na wiadomość z *Weroni*, aby się udał do *N. Cesarza Rosyjskiego*, *Monarchy* swego.

Hrabia Capodistrias powrócił dnia 24 b. m. do *Frankfortu*. Zdrowie jego znacznie się polepszyło.

FRANCYA.

Paryż, dnia 19 października.
(z *Gazety berlińskiej*.)

Z postanowienia Wielkiego Mistrza uniwersytetu biskupa *Fraissinous*, członka akademii, złożeni zostali z urzędu, profesorowie akademii paryżkiej *Liez*, *Bouvalot*, *Dutray*, *Roussel*, *Pierrot* i *Demichel*. Professor historii, *Jorry de Cancey*, zamiast tej nauki, dawać będzie *Eilologią*. Ci wszyscy profesorowie są uczniami szkoły normalnej. Dochodzi wiadomość ze *Strasburga*, iż w tamtejszej szkole królewskiej zostający profesorowie literatury, retoryki i filozofii, *Hullin*, *Boulain* i *Soullé*, od swych obowiązków zostali uwolnieni. Oddawna już oczekiwano odmian, które w zakładach naukowych teraz się zdarzają.

Zamknięcie *xięgarni PP. Leroux*, *Correard*, *Thery*; nieskuteczność przeciwko temu czynionych przez nich zażaleń; pogłoska, że podobny los, i wielu innych *xięgarzy* i drukarzy, oczekuje i t. d.; sprawiły w obrocie handlu *xięgarskiego* wielką trwogę i nieufność. Rozpoczęte w tym rodzaju przedsięwzięcia zupełnie ustają, i jeśli tak dłużej potrwa, a nie nastąpi, coby zachęcało, i wspierało upadającą odwagę, obawiać się potrzeba, aby

pod koniec roku i po obliczeniu się, mnogie w tej gałęzi handlu bankructwa nie nastąpiły. *Gazety Quotidienne* i *Monitor* twierdzą, iż nie ma żadnego niebezpieczeństwa dla handlu *xięgarskiego*, gdy rząd policją jego stałemi zasadami opatruje. Nie buntownicze to pisma były, które go zbogaciły, i na czem on swe niewątpliwe widoki opierał. Doświadczenie to potwierdza. Nadto: sama sprawiedliwość i publiczna sprawa; bronią w podobnych zdarzeniach słuchać skarg osób szczególnych, którychby osobisty interes był zagrożony.

Paryż, dnia 22 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Nowy poseł hiszpański przy dworze naszym był na publicznym posłuchaniu stawiony przed rodziną królewską.

Prefekt departamentu Puy de Drome posłał d. 11 b. m. okólnik do podprefektów i burmistrzów, zalecając im, aby użyli surowych środków względem opornych, nowo zaciężnych żołnierzy, którzyby nie chcieli się stawić, a w potrzebie oprócz *żandarmeryi*, da im w pomoc wojsko liniowe.

Słychać, iż kilku *jeneratów* poruczników odebrało rozkaz, udania się do korpusu obserwacyjnego na granicy hiszpańskiej.

Od niejakiego czasu (pisze jeden z tutejszych dzienników) zniesiono szkołę normalną, a profesorów oddalono, czyli, jak mówią *suspendowano*. Rozmaite są w tej mierze domysły. Szkoła normalna czyniła wielkie przysługi dla umiejętności i literatury. Chciano ją zastąpić szkołami prowincjonalnemi drugiego rzędu, lecz środek ten nie jest dostatecznym. Stolica uważa się za wzór gustu i oświaty; ma potrzebne do tego zakłady: muzeum, biblioteki i t. d. Nie możemy zamilczeć, iż radca stanu i akademik *Villemain*, będąc uczniem szkoły normalnej, był celniejszą jej ozdobą.

Półkownik Malarlie otrzymał od *Monarchy* stopień *jenerała*, a od ministra wojny (*marszałka Victor*) list, w którym chwali postępowanie jego i korpusu jego w czasie sprawy *Bertona*. Korpus ten rozszedł się d. 11 b. m. przy okrzykach: *Niech żyje Król*.

Synowie *jenerała Berton* zaprzeczają wiadomości z *Poitiers*, jakoby oyciec ich w ostatnim dniu życia swego umarł bez odwagi. Wyrzucają, zwłaszcza *Panu Lambert*, iż oyciec ich przed śmiercią jego oczernił, i przypominają mu list, który pisał do nich, a w którym życzy im, aby sprawiedliwość nie mściła się prędzej lub później na dzieciach za zbrodnie rodziców, i aby wina ocyca nie spadała na synów jego.

Tutejszy *Dziennik Rozpraw* roztrząsa w obszernym artykule zapytanie: W jakim razie obce Mocarstwo może zbrojną siłą domagać się odmiany konstytucyi politycznej drugiego kraju? Przytacza kilka przykładów w tej mierze, a między innemi, wdawanie się *Austrii* do interesów neapolitańskich roku 1821, na mocy traktatu z *Królem Obojey Sycylii*; Czyni uwagi, jakim sposobem powstała konstytucya hiszpańska, jak ją w roku 1820 *Król* przyjął, i jak o tém doniósł obcy *Mocarstwu*. Europa ma prawo: 1) być w obronnym stanie przeciwko tej konstytucyi, jeśli *Hiszpania* chciała ją wprowadzić do innych krajów, lub do tego pomagać; 2) dać przyjacielską radę *Hiszpanii*, aby we właściwym czasie, to jest, w roku 1824, konstytucyą tę przejrzała i odmieniła. Jest przecież (pisze ten dziennik) ważniejszy powód wdawania się do interesów hiszpańskich, to jest, iż *Król nie jest wolnym*. Nie można twierdzić, iż stany temu nie są winne: jeśli bowiem nie mają tyle mocy, aby utrzymały wolność swego *Króla*, dowodzą tём samém, iż obca siła uczynić to powinna. Żadna prawa władza konstytucyjna nie może bezkarnie być pozbawioną wolności. Z tego względu wypada przemówić do *zrządu hiszpańskiego*: *Nadajcie Królowi waszemu zupełną wolność. Jeśli zaś nie chcecie lub nie możecie dopełnić tego sprawiedliwego żądania, które wam posłowie, jako reprezentanci Mocarstw europejskich, przekładają; w tym razie nie można wa-*

znać za rząd, ani kraju waszego, za kraj u dzielny.

Kawaler Busca, zastępca mistrza zakonu maltańskiego, nim popłynął z *Catanea* z *Sycylii* do *Genui*, w celu udania się ztamtąd na kongres do *Werony*, żądając zwrotu wyspy *Malty*, posiadanej od roku 1803 przez anglików, uwiadomił o tém jeneralnemu podskarbiemu tego zakonu, i spodziewa się dobrego przyjęcia, kiedy w całej Europie przywracają się dawne zasady monarchii i religii.

Nadzwyczajny goniec przywiozł tu wiadomość z *Madrytu*, iż dawniejszych ministrów hiszpańskich d. 12 b. m. uwieziono i pod sąd oddano.

W Z O C H Y.

Od granic włoskich, dnia 14 października:
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Sławny rzeźbiarz *Thornwaldsen* robi teraz w *Rzymie* popiersie N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, z marmuru tokańskiego, który jest równie biały, jak karrarski, lecz miękniejszy i zdutniejszy do delikatnych robot.

Biskup z *Romanii* schronił się do *Rzymu*: złościnyce bowiem strzelali do niego; lecz nie ranili. Należą oni zapewne do *Karbonarów*, których jest bardzo wiele w *Romanii*.

Od granic włoskich dnia 16 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rozeszła się pogłoska, iż Król neapolitański złoży koronę na rzecz syna swego Xiążęcia *Kalabrii*, a drugi syn, Xiążę *Salerno*, ma być wicekrólem w *Sycylii*. Dodają, iż wspomniany Król, złożywszy koronę, myśli udać się do krajów austriackich.

Potwierdza się wiadomość o przeniesieniu stolicy rządu greckiego napowrót do *Koryntu*.

Podług listów prywatnych, spodziewani są w *Weronie* jeszcze dwaj pełnomocnicy rządu angielskiego, Panowie *Ward* i *Irwing*, którzy pod kierunkiem Lorda *Wellingtona* ukladać się mają względem zaspokojenia pożyczki, zaciągniętej przez Austrię w Anglii.

Przybył niedawno z *Wiednia* do *Werony* dyrektor policji, który wraz z władzami miejscowymi, czuwać tam będzie nad utrzymaniem porządku w czasie trwającego kongresu. Dyrektor ten ma pod swymi rozkazami wielu oficyalistów, którym nadano tytuł inspektorów policyjnych.

Podług listów prywatnych, Pani *Leticia Bonaparte*, matka *Napoleona*, umarła w *Rzymie*.

Listy kupieckie z *Lewantu* donoszą, iż agenci angielscy udali się z wysp jońskich do Grecji, chcąc skłonić niektóre okręgi do oddania się pod opiekę Anglii, która ma używać takich praw, jak na wyspach jońskich. Inny list zapewnia iż naczelnikami stronnictwa, chcącego zostawać pod opieką Anglii, są niektórzy wypędzeni członkowie senatu greckiego.

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 11 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Stany naradzały się dotąd szczegółnie nad kodexem wojskowym.

Od kilku dni Król jest niezmiernie smutny. Wcale nie wychodzi, ani wyjeżdża. Królowa jest zdrowsza i weselsza. Ma nadzieję powrócenia wkrótce do *Saxonii*.

Na domaganie się kilku mocarstw zmiany konstytucji, zaprowadzenia dwóch Izb, i rozprze strzenia władzy królewskiej, rząd nasz odpowiedział: iż Stany nie mają mocy czynienia tak ważnych odmian w konstytucji.

Król posłał municypalności madryckiej 32,000 realów, które przeznaczone są na otarcie łez nieszczęśliwych rodzin tych, którzy w pamiętnym dniu 7 lipca, poświęcili życie dla oyczyzny.

Jenerał *Martinez*, St. *Martin*, był prefekt madrycki, został poymany d. 4 b. m. i zaprowadzony do osobnego więzienia, gdzie z nikim mówić mu niewolno. Słychać, iż miał należeć do wypadków dnia 7 lipca.

Banda *Zaldiwara* została zupełnie zniesiona między *Villa Martin* a *Montellano* w prowincyi *Xeres*. On sam umknął z 10 tylko ludźmi. Reszta oddała się na łaskę zwycięzców.

Jenerał *Mina*, pobiwszy d. 3 b. m. powstańców pod *Castelz*, i wzięwszy wiele jeńców, ruszył ku *Corneliana*, gdzie stanął d. 5; zdaje się, iż chce zdobyć *Urgel*.

Dziś zrana, 4 półki liniowe weszły z *Pampeluny* do *Valcarlos*. Sześćdziesiąt powstańców, broniących tamecznego szpitala, schroniło się do *Ordo Rolle* i do St. *Jean Pied de Port*. Konstytucyoniści obeszli się połudzku, ze zalezionymi chorymi.

Od chwili, jak Rejencya urgelska urządziła cła na granicy, zaczął się czynny handel między Francją a Hiszpanią. Niektóre gazety donoszą, iż Rejencya nie ma pieniędzy, a Francya nie chce jej dawać na kredyt, ani broni, ani innych potrzeb.

Gazeta, wychodząca w *Urgelu* zbija pogłoskę, jakoby Rejencya miała opuścić to miasto. Nie zaszła żadna stanowcza bitwa. *Mina* dowodzi 14,000 ludźmi, rojalisci zaś mają 18,000 ludźmi; lecz są źle uzbrojeni. Słychać, że Jenerał *Mina* uderzył d. 11 b. m. na Jenerała *Romarellą* pod *Calaf*, lecz musiał się cofnąć. *Zarco del Valle* opuścił *Montagnole* i cofnął się do *Barbastro*. Tam zbiegło mu 600 do 700 ludźmi. Naprzeciwno niego stał baron *Eroles* i zapędził go aż do *Talarn*.

Słychać, iż jenerałowi *Quesada* braknie pieniędzy, i że się cały jego korpus rozszedł.

Potwierdziła się pogłoska o pobiciu wojska wiary w *Nawarrze* pod *Barascain* w dniu 4 b. m. Słychać oraz, iż rojalisci opuścili twierdzę *Irati*.

W *Barcellonie* ma panować największy nieład i bezrząd. Co chwila spodziewają się zniesienia władz tamecznych.

P O R T U G A L I A.

Lisbona, dnia 2 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora wykonał Król w sali stanów przyjęcie na konstytucję. O godzinie 7mej zrana wszystkie galerye i ganki, były już ludem napelnione. Wszędzie rozlegał się okrzyk: Niech żyje udzielnosc narodowa! Niech żyją Stany; konstytucya i Król konstytucyyny! O godzinie 10tej zebrali się deputowani galowo ubrani. O 11tej huk dział ogłosił przybycie Monarchy, który zasiadł na tronie. Infant *Michał* znajdował się w loży królewskiej, a posłowie zagraniczni, rada stanu, municypalność i t. d. zajęli przeznaczone dla siebie miejsca. Po lewey stronie Króla stali urzędnicy dworu, a po prawey ministrowie i t. d. Monarcha miał mowę, którą zakończył temi słowy: „Winszuję sobie nie tylko szczęścia, zem zasłużył na ufność narodu; lecz oraz, zem doczekał tego dnia powtórnie świetnego w dziejach Portugalii. Wystawi on dla potomności jedyny prawic przykład, odrodzonego narodu bez przerwania spokojności. Pierwszy Król konstytucyyny portugalczyków, który umiał stać się godnym zaufania ludu swojego, dowiódł, jak słodko jest panować nad sercami. Taka jest, Mości Panowie, sława, do której dążę, i takie są pobudki, które skłaniają mię do przyjęcia i zaprzysiężenia politycznej konstytucji Monarchii.“ Przystąpił potem prezes stanu, z dwoma sekretarzami do stopni tronu, i podał Monarsze Ewanjelię. Wziął ją Król i rzekł: Chcę głośno mówić, aby mię każdy słyszał i rozumiał, a położywszy rękę na Ewanjelii, mówił dalej: Przyjmuję polityczną konstytucję narodu portugalskiego, uchwaloną przez stany konstytucyjne, i przysięgam ją utrzymywać. Dodał Monarcha: Przysięgam z największą radością, i z całego serca. Rozległy się zaraz w całej sali radośne okrzyki, a mianowicie: Niech żyje najlepszy Król! Oyciec oyczyzny!

Widać wielką czynność w naszym ministerjum wojny; wojsko między *Minho* i *Douro* jest już w poruszeniu, i jak słychać ciągnie ku północnej granicy hiszpańskiej. Mówią nawet o wydaném rozkazie, przywiedzenia twierdz naszych do obronnego stanu, i 10,000 wojska uda się do *Miranda*, na granicę dawnej Kastylii.

TURCYA.

Stambuł dnia 25 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Turcy zabrali na Archipelagu 2 okręty angielskie, a z tego powodu Lord naczelny kommissarz wysp Jonskich, domagał się ich zwrotu i zadosyćuczynienia. Lord Strangford przed wyjazdem swoim do Wiednia, miał w tej mierze zwawę tłumaczenie się z Reis Effendym, które jednak było bezskuteczne, równie, jak skargi na zakaz wprowadzania towarów angielskich. Uniewinnia się Porta z wiadomego zamordowania byłego swego tłumacza *Howraki Arystarki*. O Morei nie tu nie słyhać. Naywięcej zatrzwożyła muzułmanów wiadomość z Arabii, iż Wehabici uderzyli na karawanę, idącą do Mekki i Medyny i 10,000 turków zabili. Persowie stoją z jednej strony w *Sulimannich*, a z drugiej w *Erzerum*. Bagdad dzielny daje odpór.

Od granic tureckich, dnia 17 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Basza *Belgradu* nie ogłosił jeszcze w *Semlinie* firmanu, nakazującego oddanie złota i srebra, oraz zniżenie stopy pieniądzy. W Serwii z tego powodu panuje wielki przestach, a Basza nie może uskutecznić tych rozkazów, z obawy, aby ztąd nie nastąpiło powstanie.

Doniesienia z Cypru są bardzo smutne. Mianowicie po klasztorach popełniane bywają niezmiernie okrucieństwa. Satrapa Cyreneyski wpadł do klasztoru *Panteleimona*, kazał okropnie zamordować wielu mnichów, a innych jak zwierzęta osiodłać i okiełzać; kazał turkom na nich jeździć, a tych, którzy biegać nie mogli, zabijano. Inny satrapa wszedł do klasztoru Najswiętszej Panny w *Cyco*, i wszystkich mnichów w męczarniach zamordować kazał. Z miasteczka *Morfu* uciekli przestraszeni chrześcijanie, zostawiwszy wiele niemowląt, które barbarzyńcy pozamykali w jednym domu, gdzie z głodu umarli. Okrucieństwa te codziennie się ponawiają, i zdaje się, iż turecy chcą wypęcić wszystkich chrześcijan.

Listy z *Saloniki* donoszą, iż interessa greckie nadspodziewanie idą pomyślnie. Grecy wysadzili częściami wiele bardzo woyska na półwysep *Kassandry*, przez co przymusili turków do rozdzielenia siły. Turcy nie mogą zabronić grekom takich wylądowań, gdyż ostatni są panami morza. Admiralicja idryyska wydała do wszystkich wojennych okrętów greckich surowy rozkaz, aby się nie wazyły postępować po nieprzyjacielsku z okrętami chrześcijańskimi, jakiego bądź narodu.

Dnia 19 donoszą ze *Stambułu*, iż po wyjeździe Lorda *Strangford*, posłowie europejscy nie mają żadnego związku z *Reis-Effendym*. Wspomniony Lord na ostatnich obradach, starał się wszelkimi sposobami skłonić *Reis-Effendego* do tego przynajmniej, aby go upoważnił do pośrednictwa na kongressie; lecz nadaremnie. Porta odrzuciła to pośrednictwo wśród chlubnych oświadczeń dla Lorda, i na kilka dni przed wyjazdem jego podała mu urzędową notę, którą wziął z sobą na kongres. Wspomniona nota, obeymująca wymówienie się od przyjęcia pośrednictwa, jest wiadomą dyplomatykom w *Stambule*; lecz jey Lord *Strangford* nie udzielił, i odebrał tylko dla użycia jey na kongressie.

List z *Missolunghi* pod d. 25 września zawiera co następuje: „Ukończyliśmy już szance nasze, i wszystko jest w najlepszym stanie, tak, iż nie lękamy się turków, chociażby pokusili się jeszcze o zdobycie prowincyi naszej. Okoliczności nie dozwoliły nam jeszcze działać zaczepnie przeciwko turkom, co tylko z *Akarnanii* w ten czas nastąpić może, gdyby inny korpus uderzył razem na południową *Tessalię*, i wspólnie z naszym się posuwał. Waleczni nasi ochotnicy stoją pod *Coprena* i *Camboti*: są panami gościnną prowadzącego do *Arty*, którego wawozy osadzili; i uważają poruszenia osady tureckiej w *Arta*. Liczne okręty greckie krążą już niedaleko przylądka *Papas*, itamują sprowadzenie żywności, aby twierdza *Patras*

przedej się poddała. Główny korpus moreycków, pod naczelnym dowództwem *Kolokotroniego*, mimo wszelkich powodzeń, nie może się oddać z *Peloponezu*, dopóki nie зайmie *Koryntu* i *Napoli di Romania*. Korpus turecki, który się posunął przez *Zeitun* do *Liwadyi*, został porażony pod *Cabria* i po większej części wycięty. Kilku dowódców greckich ścigało oddziały swoje w okolicy *Lidoriki*, dla wstrzymania woyska *Churszyda Baszy*. *Termopile* są także licznym żołnierzem osadzone. Korpus turecki w *Negrepontie*, który miał zrobić dywersyę, dogodną dla *Churszyda Baszy*, posunął się do *Teb*, gdzie pobity, wrócił, z kąd przyszedł. Nie mamy ówczesnego woyska, abyśmy go ścigali i *Negrepont* zdobyć mogli. Idryczykowie zabrali wiele okrętów tureckich nie daleko przylądka *Skillo*.

Konstantynopol dnia 25 września.

Słyhać, iż Porta podała ministrom austriackiemu, francuzkiemu i pruskiemu, notę, względem stosunków swoich z Rosyją. (z gaz. rys. *Zusch.*).

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Powiadają, iż *Xiążę Hessen-Kasselski*, wyniesiony zostanie przez kongres na udzielnego *Xiążęcia*. (z *Gaz. Rysk. Zusch.*)

(z *Kur. Warsz.*) *Zwłoki* sławnego wodza i władcy *Saxonii*, *Witykinda*, pochowane, jeszcze roku 807 w *Engern*, w ozasie zamieszkań krajowych, przeniesione do *Minster* i *Herfort*, d. 15 października znowu, z wielką uroczystością, w dawnym grobie w *Engern* złożone zostały. Zwyczajem jest odwiecznym, iż w rocznicę zgonu jego, liczne zbierają składki na ubogich studentów tego miasteczka; w tym roku składki były nadzwyczajnie hojne.

Amatorowie zawiedli się w oczekiwaniu na *Panią Katalani*, która już była podpisała kontrakt, iż przybędzie do *Dublina*, dla śpiewania tam przez 30 wieczorów. Posłała teraz zaświadczenie doktorów, iż kontraktu dotrzymać nie może: gdyż chorą na zapalenie gardła, co długo zapewna potrwa.

Pan Dupont podał *Królowi* francuzkiemu przepyszną nową edycyę *Henryady Woltera*: wydanie to ma być tak ozdobne, jakiego jeszcze nie widziano.

Monitor paryzki donosił, że *Dzieci Francyi* (to jest mały *Xiążę Bordeaux* i jęgo siostra) dla wilgotnego powietrza nie wyjeżdżają z pałacu.

Bardzo chwałą niedawno założony w *Galięyi* instytut leczenia na oczy. Trzy są miejsca na to przeznaczone, w *Tarnowie*, *Jaśle*, i *Sądczu*. Udało się do tych miejsc w przeciągu niespełna roku, 665 chorych na oczy, z których 545 zupełnie ozdrowiało, 10 zdjęto czarną kataraktę, z resztą, jeśli nie została która uleczoną, przypisać to powinna zawczesnemu opuszczeniu miejsca leczenia.

Jedna z gazet francuzkich donosi, że dowódca woyska konstytucyjnego w *Hiszpanii*, *Jenerał Moriles*, w bitwie z rojalistami spadł z konia i złamał nogę: zchwyтали go rojaliści i zaprowadzili do *Urgelu*, gdzie jest stolica nowej rejencyi.

Rozniosła się pogłoska, że znaczna część mogiły *Kościuszki* uszkodzoną została, a szkoda ztąd wynikła wynosi do 15,000 zł., lecz przekonano się, iż to uszkodzenie nastąpiło przez osypanie się nieco ziemi, jest mało znacznem, i natychmiast naprawionem zostało.

Przysłano do Redakcyi *Kuryera Warszawskiego*, burak ważący funtów 24½; jest on wykopany w ogrodzie warzywnym, wzorowo utrzymanym przez *P. Boneta*, właściciela kolonii za *Mokotowem*. Ten ogromny burak dziś odesłanym został do gabinetu historyi naturalnej tamtejszego uniwersytetu.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 27 paździer. rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty now. r. 11 kóp. 70, stary r. 11 kóp. 52, imperyal r. 36 kóp. 62½.

Wilno dnia 1 Listopada Roku 1822 v. s.

Wezwanie kredytorów i sukcesorów.

1. Sąd Mag: M. Wilna w skutek Ukazowi Rządu Gubern. Wileńsk w roku 1820 marca 5 dnia za Nrem 3,583, po dziele zmarłego ieszczce w r. 1807 w mieście Wilnie pierszey gildy Kupca miasta Moskwy, Germiły Sawielewicz Konowałowa, naznaczywszy na rozprawę rychłą regestr gościnny, z przyyscia soldatki Łazowskiej i nieletniego jey syna Jana Korsonowa w r. 1822 julij 21 dnia zdecydował taxę i Edyvizyą, komportacyą i kopią z spraw, oraz awizacyą po pretensorow i sukcesorow, a edyktałną cytacyą po debitorow, żeby przeto do następney oczewistey rozprawy wszyscy wierzyciele i iakiego bądź tytułu sukcesorowie tegoż zmarłego Kupca Konowałowa z dowodami ich stosunki do spadku probuiącemi, a powołani debitorowie massy tegoż Kupca Konowałowa przez edyktałny pozew, iak nayrychley usprawiedliwienia się prawne czynili, ostrzega, gdyż inaczey wieczny upadek tak dla iednych jako i drugich wcaley sprawie czyli ammissya zapisaną będzie. 1822 oktobra 30dnia, Józef Krzyżanowski P. B. W. M.

Pozew Edyktałny.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samo Władnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktałny loco peragendas executionis przed Sąd Burm. Radz. Wileń. prawem gościnny sędzić się mający, z powództwa soldatki Barbary wprzód Korsonowey a dopiero Łazowskiej i jey nieletniego syna Jana Korsonowa w asystencyi Opieki czyniących, jako sukcesorow zmarłego Wasila Korsonowa, ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820 marca 5 dnia za Nrem. 3,583, rezolucyi Mag. Wileń 1820 julii 30 dnia i Dekretu dylacyynego tegoż Sądu w 1822 julii 21 dnia, tak edyvizyą majątku zmarłego Kupca iszey Gildy M. Moskwy Germiły Sawielewicz Konowałowa, jako też komportacyą i awizacyą, oraz kopiją z spraw uznawającego; wynosi się po kredytorow i różnego tytułu pretensorow do massy majątku tegoż zmarłego kupca Konowałowa, a szczególnie: Dymitrowi Iwanowiczowi Kuzniecowski, Fiedotowi Potapowowi Kup. Ryzk., Antonowi Polakowi, Maximowi Lawrentiejewowi kupcowi M. Moskwy i Gildy, Szlach. Thadeuszowi Wiernickiemu, Jermolównie Samielewiczównie córce Konowałowa, jey opiece i dalszym kredytorom, pretensorom i sukcesorom zmarłego Konowałowa, Osipowi Prokopowiczowi Kowalewowi z Czernihowskiej Gubernii w Grodzie handel wiodącemu, Nikonorowi Jakowlewowi Sołowiejowi, Nikicie Malcowowi, Wasilowi Hrehorowiczowi, Szulhynowi byłym Przykaszczekom, do złożenia dowodow, iawiania się i wyprobowania stosunków do rzeczoney massy majątku Konowałowa w następney oczewistey rozprawie, a to pod utratą rzeczy nazażaze; a z obżałowaniem Przykaszczekami, o kalkulacyą i wyznanie pod przysięgą z rzeczy pełnionych obowiazkow w handlu zmarłego Konowałowa w mieście Wilnie, joko i w M. Grodzie prołowanego, o komportacyą pod przysięgą wszelkich funduszow, xiąg, korespondencyj, pism po wierczych, rachunkow, i ogólnie papierow też fundusze odkryć zdolnych, a zaś Wasilowi Piotrowiczowi Ganczarowi, Janowi i Tichonowi Zaycowom Kupcom Wileńskim, Sofronowi Iwanowiczowi, Korolkowowi, Janowi Polakowi o świadectwo pod przysięgą co do obrótu handlu, onego wielkości, czasu zeyścia śmierci Konowałowa a mianowicie,

acz z niedostateczney komportacyi i inwentacyi przez bylego Radz. Marcina Slendzinskiego dopełnioney jako to: za cerograffami na ukaziciela wydawanymi z roku 1780 lipca 10, Starozakonny Szmytło Lewkowicz, i Lewek Mejerowicz o cz. zł. 9 z roku 1784 7bra 24 dnia, Herszko Josielowicz o r. s. 100 z roku 1785 apr. 17 dnia, Staroz. Michel Skurek o r. s. 250, z tegoż roku xbra 1, Staroz. Mortko Józefowicz o r. s. 200, z roku 1786 maja 1 Staroz. Moyżesz Józefowicz o r. s. 270, z roku 1788 mar. 9 d. i czerwca 23 d. Pinches Burko o zł. 317, z julii 7 Hirsza Szapszowicz z Polipowa o zł. 213 gr. 10, z roku 1790 januaryi 3 i maja 1 o zł. 640, z julii 7 Herszko Wolfowicz ze Słucka o zł. 666 gr. 20, Michel Józefowicz o cz. zł. 30, i r. s. 342, powtórze za obligami z roku 1792 aug. 8 Lichnowski mieszczanin Stepanow o cz. zł. 10, z roku 1793 febr. 22 mieszczanin Minowski Mikita Urackis o r. s. 74, z aug. 26 Kałuski kupiec Iwan Falejew o r. ass. 5,909, z roku 1794 marca 28 mieszczanin Mohilew. Iwan Łazowski o cz. zł. 139, z roku 1795 mar. 28 Diemian Amienszczykow o r. ass. 18, z xbra 23 Tarowski kupiec Szakajew o r. ass. 86, z roku 1798 7bra 1 Ostrawski Kup. Iwan Fielepniew o r. ass. 589, z roku 1799 7bra 17 Iwan Muhin Kup. Torop o r. ass. 150, z roku 1801 7bra 20, kupiec Ryski Wysockow o r. s. 138, z tegoż 27, Podpułkownik Rysk. muszkatier. półku i Kawaler Baron Rossen o r. ass. 104, z roku 1802 januar. 23 po zmarłym Stanisławie Kulikowskim Szamb. pozostała żona Kulikowska i sukcesorowie Kulikowscy o cz. zł. 119, z apr. 28 dnia włościanis Bereszkin, Michayło Potapow i Afanas Uliakow, oraz ich zwierchność dworska, oraz ich poręcznik Jehor Hubarow o r. ass. 140, z maja 14 włościanin Graffa Szemietkiewa Siemion Lebiedjenkow w asystencyi zwierchności Pana o r. ass. 45, z aug. 17 Por. Ryzk. Muszk. Półku Sorokin o cz. zł. 26, z 7bra 7 Porucz. artyl. Hamilton o r. s. 60, z roku 1803 maja 29 i 30, julii 21 z xbra 30 Harasiejew Czetwirykow Kup. Mosk. o r. ass. 2076 z tegoż roku 8bra 15, Kup. Bielaw. Michayło Sierhiejew o r. ass. 75, z Xbra 7, Jehor Hubarow o r. s. 120, z roku 1806 julii 21 Koll. Asses. i Kawaler Arkadiejew Ilin o r. ass. 2,000, z aug. 13 Kup. Mosk. Piotr Brytkin o rub. ass. 1,600, z 9bra 23 Tytular. Sowiet. Fiedor Lebrietiejew o r. s. 120, z roku 1807 januar. 25, sukcesorowie zmarłego Franciszka Sidorowicza Reg. 1 Depar. o r. s. 76 kop. 41, potrzebie za obligami na obce imie pisanymi handlowi zmarłego Konowałowa i jego kompanistom oddanymi z roku 1780 9bra 25, Starozakonna Chana córka Eliasza i Alexiey Gregorow o r. s. 30, z roku 1803 maja 10 Star. Chaim Lewkowicz o r. s. 20, Abraham Aronowicz i Alexiey Hrehorow o r. s. 5, z roku 1794 febr. 1, Kazimierz Daszkiewicz i Wawrzyniec Kubiennikow o cz. zł. 400, z roku 1779 7bra 17, Iwan Muchyn Kup. Torop. i Iwan Szulhyn o r. ass. 150, z roku 1798 febr. 20, Klinawskiy Posady Sztopakow i Iwan Szulhin o cz. zł. 22, z roku 1801 febr. 1, Alexiey Maniewski Sowietn. i Michayło Diebroniow Porucz. o r. ass. 1500, z roku 1802 apr. 1, Kupiec wierzeyski Iwan Zebielcow i Anna Sołowiejowa z jey opieką o cz. zł. 20, z roku 1803 8bra 28 Kup. Mosk. Wasil Zytrow i Jehor Skarcow o r. ass. 1,000, z roku 1804 apr. 14 dnia i julii 26, Kup. Torop. Mikołaja Nowinskigo sukcesorowie z ich opieką i Lanza Malatcow o r. s. 475, z roku 1804 26 i 27 maja tegoż Mikołaja Nowinskigo sukcesorowie i Filip Kosatnikow o r. ass. 595 k. 30, z roku 1805 januar. 1 febr. 24 Jan Siestrzeniewicz o r. s. 49 kop. 47, Stanisław Kraśnicki o cz. zł. 21, z roku 1806 januar. 18 Wasil Korscenow i Wincenty Malinowski Burm. o r. s. 1,332 kop. 25, z febr. 27 Alexander Romanow o r. s. 42, Popow

Porucz. Tyngin. Półku o r. ass. 41, z roku 1805
 febr. 18 dnia, Harasim Czetwierski i Józef Ko-
 ralew o r. ass. 65, z roku 1807 januar. 15, Jan
 Chorożewski i Fabian Kosobudzki o r. s. 70, po-
 czwarte z rachunków i rejestrow xiąg handlu pod-
 ług dat różnych z porządku kart wyciągniętych
 Prykaszczykami czyli Kommissantami z roku 1801
 junii 5, Pułkow. Porowski o r. s. 14 kop. 14, z ro-
 ku 1802 junii 29, Kwatermistrz artyl. Izmayłow o
 r. s. 54 kop. 90, z roku 1801 z 8bra Fiedor Iwa-
 now Horąński o r. s. 6, z roku 1802 junii 23 dnia
 Major artyler. Niepieykow o r. s. 3, z teyże datty
 Prapor. Krawkow o r. s. 7 kop. 50, także Prapor.
 Baranowski o r. s. 4, Jasykow Kap. o r. s. 29 k.
 25, Porucz. Tiepłow o r. s. 3 k. 45, Sowietnik Slo-
 nimski Mikołay Iwanowicz Samsonowicz Iliniński o
 r. s. 10, z roku 1803 maja 10, Kuczyn Alexander
 Iwanowicz o r. s. 15 kop. 40, z roku 1802 aug.
 28, Porucz. Terniew o r. s. 23 kop. 50, z roku
 1801 maja 29, Cenzor Donacki o r. s. 24 kop. 20,
 tegoż dnia b. Gubern. Sekretarz dopiero Sowiet.
 Zmitrowski o r. s. 3, z roku 1801 9bra 11, Krasni-
 cki o r. s. 21 kop. 50, z tegoż roku aug. 8 byli
 Wileń. Komendant Burdakow o r. s. 20, z tegoż
 dnia, Mogielnicki o r. s. 1 kop. 30, z tegoż roku
 8bra 10, Iwan Alexiejewicz Siemielnikow o r. s.
 12 k. 75, z dnia 29 Mar. Sadowski o r. s. 15 k.
 95, z roku 1803 maja 1 Roslewłow Iwan Stepano-
 wicz o r. s. 1 k. 87½, z 8bra 26 Iwan Bielawcow
 o r. s. 13 k. 50, z aug. 17 Prykaszczyk Misiewicz
 o r. s. 5, z roku 1801 maja 2 Arientiejew Hreho-
 rowicz Izumow o r. s. 43 k. 42, z 22 junii Po-
 rucznik o r. s. 2, z roku 1802 januar. 10, Zacha-
 ry Jakowlewicz Krywski z Kommissyi o r. s. 25 k.
 75, z roku 1803 aug. 12, Major Jekaterynostaw-
 ski o r. s. 1 k. 20, z aug. 16 Mikołay Fiedorowicz
 Holdabin o r. s. 8 k. 12, z roku 1802 7bra 16 Szy-
 dowski o r. s. 34, z januar 17 Ławrow Ihnatiew
 Michajłow o r. s. 15, z roku 1803 mar. 31 Ale-
 xander Serypink o r. s. 2 k. 50, z mar. 30 Jafi-
 nowicz Stolo-Naczalnik o r. s. 6, z roku 1802 apr.
 10 Sekret. Raackiewicz o r. s. 7 kop. 50, z roku
 1800 8bra 29, bracia rodzeni Kap. i Kawalerowie
 Mullerowie jako sukcesorowie zmarłego Burm.
 Millera o r. s. 122 k. 10, z 9bra 29 Iwan Stepa-
 now Burdow o r. s. 8 kop. 25, z roku 1801 ju-
 nii 8 Cyulski Kapitan o r. s. 5 k. 60, z mar. 15
 Onufry Gudalski o r. s. 28 k. 90, z tegoż dnia Fie-
 dor Iwanowicz Rostowski Pułkown. o r. s. 18 k.
 99, z roku 1803 mar. 16 Prykaszczyk Isaczenko o
 r. s. 2 k. 40, z 8bra 5 dnia Dominik i żona je-
 go Malewiczowie Pisars. o r. s. 108 k. 67½, z 8bra
 26 Andrzej Wasilewicz Dańkowski o r. s. 73 k.
 55 z roku 1803 9bra z Pocztamtu Iwan Lebied-
 jew o r. s. 8 k. 50, z Xbra 17 Wawrzecki o r. s.
 11, Sekretarz Zubanfort o r. s. 2 k. 50, z Xbra 23,
 Sekretarz Doboszyński o r. s. 8, z roku 1804 febr.
 12 Dyjabin Adjut. artyl. o r. s. 14 kop. 70, z 9bra
 20 Iwerycht Kos. artyl. i Xiąg Jazewit General
 i Kawaler o r. s. 4 k. 75, z junii 9, synowiec Graf-
 fowski o r. s. 4 k. 95, z 19 jultu Skirmunt o r. s.
 3 k. 70, Nadzyratel Pioro o r. s. 4, z 9bra 3 Xi-
 gła Galiczyn o k. 52½, Łyd Szepszel o k. 70 i r. s.
 3, z febr. 8 Iwan Fiedorowicz Martynow o r. s.
 2 k. 90, z roku 1803 8bra 22 Jerzy Klimaszewski
 obyw. Wileń. o r. s. 29 k. 50, z roku 1802 9bra
 9, nowo handlujący o r. s. 10 k. 80, z mar. 21, I-
 wan Muraszk o r. s. 9 k. 14, z roku 1802 maja 17
 Jehor Murgrabia o r. s. 30 k. 30, zmarłego Dym-
 tra Nowińskiego sukcesorowie o r. s. 3 k. 15, z ro-
 ku 1800 febr. 8, żydówka Sorka targująca pu-
 chem o r. s. 2 k. 55, z roku 1802 mar. 24 Der-
 haczow Siemion Iwanow Pocztamski o r. s. 3, z
 roku 1801 maja 15 Germałow o r. s. 24 k. 50,
 z roku 1800 9bra 7, Mikita Jehorow Miedwie-
 dow o r. s. 74 k. 82, faktor Rzyz Eliasz o r.
 s. 7 k. 75, z roku 1801 9bra 8 Tymofiej i Je-
 hor Ilczowie o r. s. 225 k. 39 z roku 1805
 apr. 5, w Kantorze Jakin o r. s. 3, z roku tegoż
 Kazimierz o r. s. 464 k. 8, Thomasz Imbarczyk
 o r. s. 447 k. 81, Olszewski o r. s. 13 k. 50,
 z roku 1805 maja 15, Janow Antoszek Pryka-

szczyk z imbarow o r. s. 139 k. 50, z roku 1804
 januar. 15, Pirska obyw. i Malewiczowie Pi-
 earzowie o r. s. 50 k. 37½, z apr. 23 Andrzej
 Hrehorowicz Filipowicz o r. s. 3, z roku 1806
 junii 1 Porocz. artyler. Romanowowa o r. s. 42
 k. 37½, z roku 1803 7bra 10, Sowiet. Charyto-
 now o r. s. 17 k. 50, i syn jegoż o r. s. 7 k.
 25, z roku 1805 apr. 21 major Fiedasiejew o
 r. s. 1 kop. 20, Grafa Pietichowskiego synowiec
 o r. s. 1, k. 85, Jan który żył u Kazimierza o
 r. s. 13, z roku 1804 maja 24, Prokop Szatkie-
 wicz o r. s. 10, Fiedor Iwanowicz Librich o r. s.
 120, Oszmian. Horadn. o r. s. 1 k. 80, Michaj-
 ło Balaszow o r. s. 174 k. 32½, Porucz. Po-
 pow o r. s. 31 k. 40, z roku 1804 8bra 16,
 Furman Suchocki o r. s. 3 k. 59½, Komendant Hin-
 kol o r. s. 1 k. 86, Pułkownik i Kawaler Ru-
 danowski o r. s. 14 k. 55, z r. 1806 febr.
 1 Winiarza Stachowskiego sukcesorowie o ru-
 bli srebrnych 237 kop. 37½ wespół z opieką, z
 roku 1805 junii 19 Piotr Samsonowicz i jego
 żona o r. s. 30 kop. 70, Stryszko z imbarow o
 r. s. 38 z febr. 6, Swieczyn o 95 k. z mar. 15 Pi-
 sarz z Generalskiej Kancellaryi i Trybuchin o
 r. s. 4 k. 80, z roku 1806 mar. Gietzyński o k.
 40, z roku 1805 7bra 28, Rawkowski i Malinow-
 ski o r. s. 47 k. 80, z roku 1806 febr. 14 po-
 śmierci Kuleszy Kupca sukcesorowie nieletni z
 opieką i Ur. Sandecka Asses. matka tegoż po-
 tomstwa wespół ze starszeństwem j-ey męża o r.
 s. 32 k. 25½ z roku 1805 Xbra 27 Jan Kuna-
 szewski o r. s. 7, Aleniowski Danilo Mikołaje-
 wicz o r. s. 39 k. 60, Antoni Isakowicz o r.
 s. 2, Awdianow Michajłow Wasilewicz Kap. o
 r. s. 29 k. 85, Buchalter z Kommissyi o r. s. 7
 k. 20, Bastyan Pułkow. artyler. o r. s. 1, Wo-
 ronin Iwan Nikonowicz o r. s. 9, Karol Fiedo-
 rowicz Hichil o r. s. 3 k. 80, Alexy Wasile-
 wicz Dańkowski o r. s. 9 k. 40, z roku 1805
 Major Tulsk. Pułku Jasiński o r. s. 2, Jerachim
 handlarz o r. s. 5 k. 80, Michajłow Traktyer-
 nik z Łazienek o r. s. 1 k. 6, Nabożynski Pra-
 porczyk o r. s. 1, Nowicki z Policji o r. s. 18,
 Ręznik o r. s. 12, Chajmowski Porucz. o r. s.
 7, Stywor Porucz. o r. s. 2 k. 55, Iluzyn Smyt
 o r. s. 41, Jurygaszko kap. Wołyn. Pułku o r. s.
 1 k. 50, Ur. Andrzejewicza j-ey opieka i potom-
 stwo o r. s. 5 k. 18, Erdman z pałacu Radzi-
 wilowskiego o r. s. 38 k. 35, Filat Stobocki o r.
 s. 33 k. 82½, Jakób Erdman o r. s. 29 k. 90,
 Jakób Jakunowicz o r. s. 5 k. 99, Józef Klima-
 szewski o r. s. 65 k. 61, Kuezyński kowal o r.
 s. 2 k. 65, Krzysztof kowal o r. s. 2 k. 6½, sukces-
 sorowie Krystyana Millera krawca i Roma-
 nowska matka z assistancją opieki męża o r. s.
 16 k. 70, Rożński o r. s. 5 k. 55, Rudlew o r. s.
 6 k. 46, Frydrych Rudolf Kowal o r. s. 38
 k. 64, z roku 1802 sukcesorowie Burm. Saw-
 niewskiego o r. s. 28 k. 4, wespół z sukcesorami
 i ekskutorami jego testamentu Gietzami i z Prze-
 mienieckich Gietzową Burm. oraz j-ey opieką,
 Porucz. Pawłowicz o r. s. 3 k. 30, Podporucz.
 Pieresław o r. s. 3, Praperczyk Burnakow o r.
 s. 5 k. 60, Tiepłow o r. s. 3 k. 50, Cenzor Du-
 nacki o r. s. 20, Ur. Jakóba Sidorowicza sukces-
 sorowie o r. s. 114 k. 56, Marcin Cywulski o r.
 s. 116 k. 60, Itta żydówka o r. s. 23 k. 98½, w
 prośbach nayprzed o zawarowanie activitatem
 loci standi solatione, o sądzenie podług ówczaso-
 wego kursu monet powyżey wykazanych summ na
 każdym debitorze i ich sukcesorach z procentami

i *expensami prawnymi na rzecz masy handlu zmarłego Konowałowa Kupca z extenuncyą do wszelkiego majątku, a w niewystarczeniu o skutki prawa Statutu Lit. ar. 98 z Roz. 4, na osobach chociażby pod niestanność, o zapisanie ammissyi z pretenssorami, a z obżalmi przykaszczykami czyli Kommissantami o usprawiedliwienie pokazanych debitorów i ciąg handlu Konowałowa, o zdanie liczby i akta kalkulacyi z pełnionych obowiązków, o komportacyą i extradycyą towarów oraz papierów fundusze Konowałowa wykryć mogących, o porękę w odpowiedź, o examen co do prowadzonych po innych miastach i jarmarkach sprzedażach, i gdzie z tego pieniądze, o sądzenie na onych góro 70,000 rs. r., z obżalnemi zaś do świadectwa powołanemi o wyznanie pod przysięgą w okolicznościach dotyczących fundusze zmarłego Konowałowa co do ich obrótu, miejsca lokacyi i papierów czasu śmierci Konowałowa, o ich wielości i całości, oraz frymarku jaki owoczasowie i później zachodził, co się zaś dotyczy żalcezy Łazowskiej i jej syna nieletniego Konowałowa o wydanie przed wszystkiemi pretenssorami z ogólnej masy i nayspewniejszych fundusów należnych z zalegającemi procentami r. s. 5,450 z handlu zmarłego Konowałowa chociażby za przysięgą, o komunikacyą w rzeczy nieletniej sukcesorki Konowałowny do Rządu Moskwy dla dania wiedzy opiece czyli to Dworzadńskiej czyli to Sierockiemu Sądowi pod którym ta zostaje, o powrót *expensow* prawnych zł. 5,000 i o to co czasu sprawy przestonym będzie S. M. Z.*

Roku 1822 8bra 30 dnia Woźny niżej podpisany świadcząc: iż takowego poznu kopią jedną do drzewi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą zgodną z oryginałem dla umieszczenia do Kur. Lit. i do gazety Moskiewskiej na Ruski język, pożytkować oddałem, i gościnnym porządkiem rozprawy oczwistą przed Sądem Magistratu Wileń. sub ammissione rei ogłosiłem. Tadeusz Obuchowicz Woźny ptu Wileń.

Roku 1822 8bra 30 dnia, że takowy edyktałny Pozew może być do druku przyjęty, poświadczam. Józef Krzyżanowski P.B. M. W.

Sąd Exdywizorski.

13 Roku 1822 meca oktobra 17 dnia, Sąd Tatarsko Exdywizorski w majątku Alexandryi zeszłego Chmącego Wazgirda, Mińskiej Gubernii Dziesieńskiego Powiatu położenie mającym, ustalony, czynność swą od aktów sprawy konkursowej z majątku Alexandryi odnoszących się miał rozpocząć. Lecz gdy kredytorowie, pretenssorowie, a nawet i possessorowie dóbr Litewskich, nie znajdując się, a do jakowych mogą być i od onych różne stosunki, przedstawiane; przeto aby Litewscy kredytorowie z swojemi dowodami należności wysłuchującami, nie wymagając się niewiadomością, przybywali, powtórnym ogłoszeniem do Kuriera Lit. podającem się, iż Sąd czynności swojej do dnia 15 nowembra 1822 r. odłożył, zawiadamia. Augustyn Klott Exdywizor Prezydujący. Jerzy Zdrojewski Exdywizor. Fabian Modzelewski Exdywizor.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Cała Rossya etc. etc. etc.

Pozew przed Sądem Głównym Litewsko-wileńskim 2go Departamentu ciągle sądzący się. Uredzonym Józefowi Giedyminowi Prez. Franciszkowi Jamontowi Ziem. Janowi Nagórskiemu Grodz. Sędziom Urzędnikom ptu Szawel., uciążliwy dekret ferującym. Tomaszowi Herubowiczowi Prez. Ludwikowi Bielewiczowi Szawel., Tadeuszowi Milwidowi Telszew. Sędz. Ziem. Urzędnikom winnym

okalkulowania się z administracyi dóbr Poudruwia i Nemeyksz w pteie Szawel. sytuowanych, Józefowi i Johannie z Leparskich Burniewiczom b. v. Marszałkom Szawel. debitorom, Zenonowi Burniewiczowi b. Pisarziewiczowi Grodz. Upit., Antoniemu i Julii z Burniewiczów Mkszewiczom Sęst. Gran., Franciszkowi i samey z Burniewiczów Łopacińskiemu Sęst. Ziem. ptu Upit., darownym pretenssorom, X. Stanisławowi Kozłowskiemu, Stanisławowi Kamińskiemu Rotm., Henrykowi Bowkiewiczowi, Michałowi Ciszkieviczowi b. ass. Sądu Niż. Ziem. Rosien., Antoniemu Załęskiemu Por. w. pol., Stanisławi Raubie, Henrykowi Szememanowi kupcowi nitawskiemu, X. Staszkieviczowi Altar., Dowiatowskiemu, Barbarze Naydowiczównie, Karolinie Szydłowskiej Rotm., Franciszce Rewerowiczowej Chor., Annie Buywidowej, Bonifacemu Butkiewiczowi, Janowi Szemiotowi Ciwun. Retowskiemu, Janowi Antonowiczowi b. Dozorey, Jerzemu oycowi, Józefowi Woźnemu synowi Zukowskiemu, Ildefonsowi Maliszewskiemu Pokucz. w. pol., Teressie Węckowiczowej Kap. W. Ross., Kazimierzowi Bystramowi Sambel. b. dworu pol., Adamowi Korabiejewiczowi ass. Sądu Niższego Upit., Kazimierze z Koszczyców matce, Józefowi synowi Straszewiczom Marszał. Upit., Eufrozynie matce oraz jej córce Brzezińskiemu Skarb. z dokładem opieki, Tomaszowi i Ewie Miniatom Mał., Krzysztofowi Drowanowskiemu, Ludwikowi i Tekli z Wertelow Jasielskim, Józefowi Dowgiałowi Chor., Marcellem i samey Sagaylom Buhalterom Karczaczystwa Szawel., X. Jerzemu Woytkiewiczowi, Kan. Zmud. Płeban. Grudzewskiemu, Wincentemu i samey z Zylńskich Witkiewiczom, tudzież włościanom ekonomii Szawel. w assystencyi ich Pannow Andrzejowi i Brygidzie Budginom, oraz Jerzemu Firantowi, tudzież Starozakon., Symonowi Zelkanowiczowi Jofowi, Siruchy Josielowiczowej i Markusowi Zelmanowiczowi, niemniej sukcesorom zeszłego Stel. Kielczewskiego i włościanom Batowtom, sukcesorom po zeszłym Tomaszu Komorowskim Poru. woysk pol., Jerzemu Wilhelmowi Szlegerowi Doktor. Medycyny, winnemu z dóbr Poudruwia i Nemeyksz odpowiedzi pretenssorom do funduszu masy Burniewiczów zbiegającym się, naostatek Teressie z Parafianowiczów matce, Józefowi synowi Szulcom Sambel. b. dworu pol., Józefowi Białozorowi Prezydentowi Sądu Gran. 3oiej instancyi, Józefowi Billewiczowi b. Mar. Rosien., Markowi Szemiotowi Podkom. Szawel., Konstancyi Rotm. matce, Tadeuszowi Sędz. Gran. Szawel. synowi Onoszkim, Ignacemu, Antoniemu, i Michałowi Grudzińskiemu Dwor., Janowi Szemiotowi Ciwun., Kajetanowi Mirskiemu Sędziemu Ziem. Szawel., Andrzejowi Kaczyńskiemu Pułkow. woysk pol., Onufremu, i Antoninie z Herubowiczów Lutkiewiczom Mar. Szawel., debitorom zeszł. Leparskiego b. Sędziego Grodz. Szawel. do wykazania funduszu v. Mar. Burniewiczowej i Szymonowi Rymkiewiczowi Komor. Sąd. Gran. Szawel. podwójne solarya biorącemu, z instancyi UUr. Bogusława Białobłockiego Adwokata i Ildefonsa Demontowicza Regenta Sądu Główn. Wileńskiego wyniesiony z referencyą do dekretów Wileń. Główn. Sądu 2go Departamentu, oraz Sądu Ziem. Szawel. na dniu 9 gbra będącego roku ogłoszonego, niemniej dalszych dowodów do uwartnienia sprawy użyć się mających przynępnalnie oto: w zaprowadzonej z instancyi kredytorów z obżal. Burniewiczami b. v. Marszał. Szawel. sprawie dekretem Sądu Głównego Ziem. Wileń. 2go Departamentu 1820 r. grudnia 16 dnia zaszłym do rozbioru Sądowi Ziem. Szawel. poruczonej tok kontynuowania procesu przepisany został. Ziemstwo zaś Szawelskie odstępnie od Remissy Sądu Głównego powyżey datowanej działając, poczynił ze znacznym uszkodzeniem masy Burniewicza uchybień. Nayspierwiecey poleconey kalkulacyi z Urzędników obżal. Tomasza Herubowicza Prez. Ludwika Billewicza Szawel., Tadeusza Milwida Telszew. Sędz. z rzeczy utrzymywania folwarków Poudruwia i Nemeyksz w powiecie Szawel. położonych

od daty 1820 roku 7bra 6 dnia do 1822 r. febr. 3 dnia w administracji i używających dwie znaczne krescencye przeszło 300 purow żyta wysiewu, oraz gotowy grosz, tudzież znaczną ruchomość różnego zwania niezdjął, z czego jakoby obliczenie nie dając stronom wiedzieć Sąd Ziem. Szawel. dnia 9 7bra 1822 r. ogłoszonym wyrokiem, nie z Urzędników lecz z podwładania obcey osoby, którą Sąd pod własnym imieniem utrzymywał jako oficjalistę dopełnił; a dwóletnią intratę z dóbr przereczonych która płaciła roczney arędy rubli srebrnych 4,500, zamknął w rublach s. 76½, nadto jeszcze w ciągu administracji rzeczoney, włościanie w różne strony z furmankami byli używani, a przeciw Sąd Ziem. przy okalkulowaniu tak ważne zamilał przeszley administracyi zbiory i tych do funduszu masy Burniewiczza nie wcielił, tem więc faworalnem pobłażaniem z krzywdziło Ziem. Szawel. masę przeszło na rubli sr. 9,800, poczym nowo instalowanego administratora z ramienia Sądu Ziem. Szawel. przy terażniejszym rozbiórce sprawy toż Ziem. nieokalkulowało, a to jedynie w celu, aby wcześniej ułożony projekt czasowie pokryć, jako to: aby wziętych z masy czasu ekspedowania aktów 1822 roku febr. 3 dnia na schedę każdego Urzędnika po 300, w ogóle zł. 900, nie pokazać, aby znaczny expens czasu teyże inkwizycyi poniesiony, przeciwko któremu kredytorowie mówić mieliby prawo na moment utaić, słowem aby krescencyą przez dzierżawy rocznie płaconą po rub. s. 4,500 oprócz gotowego grosza, podobnie jak uprzedni Sąd Exdywizorski zniszczyć, a przez to fundusz masy Burniewiczza uszczuplić. W widoku jeszcze dalszego istotnych kredytorów skrzywdzenia, faworalnie dla wielu pretensorów szafował łaski, nypierwicy obżałowanej Burniewiczzowey naynie-sprawiedliwiey zrealizował zł. pol. 131,610 gr. 26 wtedy gdy ona prawnie ani części dziesiątej takowej rekognicyi właścicielką bydz nie mogłaby Sąd Ziem. fundując się na powieści obżałowanej Burniewiczzowey, a zbierając fundusz po zeszyłym Leparskim z takich szczegółów, do jakich z własney woli i upodobaniai podnosiła doliczał procenta, a lubo w tém miejscu kredytorowie naybliżej wykazywali, że debitorowie Leparskiego nie byli dłużnemi znaczney importacyi terażniejszey Burniewiczzowey, a jaką ilość pieniężną zaliczyli obżał. Burniewiczzowi tę powinni przysięgą urzetełnić, że obżał. Burniewiczzowa (jeśli jaką ruchomość wprowadziła w dom męża swojego) nieokazuje dowodu pisma, a ztąd żądanych kilkudziesiąt tysięcy złotych wygrywać nie może, że pokazujące się rachunki jakoby ściągniętey od v. Mar. Dowiatu summy są nieprawne, bo tego sam Ur. Dowiat niestwierdza, i przysięgą nieudowodnia, oraz w sprawie nieznayduje się, to wszystko Sąd Ziem. zamilażając, probacye nawet kredytorow jednym glosem wyrokowego pióra skasował, a stosunki obżał. Burniewiczzowey uświetnił, z kolei aby powiększyć pretensyą obżałowanej Burniewiczzowey i te oczyścić z zawinień, lubo wierzycciele dowodzili i przekonali, że obligi wspólnie z mężem wydane, są aktualnym połowicznym długiem oney, bez regressu do funduszu masy Burniewiczza, że jeśliby niebrała na własny użytek Burniewiczzowa pieniędzy, żadnym nie obwieściła po moment rekognicyi publicznym oświadczeniem, że z obligow niepómówionych co do podpisu i na onych wyliczonych summ nie może wymówić się, jednakowoż Sąd Ziem. Szawelski powyższe probacye kredytorow czyste i na prawie usadowione, poniżywszy masę Burniewiczza debitami samey obżał. Burniewiczzowey obciążył, a jey realizacyą do funduszu męża obrócił. Tym więc sposobem debitu kilkanaście tysięcy przymnożył, na ostatek długi familyne z daru biorąc nastanie, w równey klassie z istotnemi pretensyami obligowemi pomieścił, obżał. Mikszewiczow pretensyą od obżał Szulcow pewną na-

leżnością wysoko przechodzącą, nie odsyłając do Sądu Exdywizorskiego, lecz wcześniej to jest czasu realizowania funduszu Burniewiczza, a tym samym odstępnie od remissy zaspokoił. Kupca Szmemana rachunek, oraz dalszych wierzyccieli podobne mających pretensye ad vele sui przyniesione za rzetelne przyjął, i z takich szczegółów zebraną masę między prawdziwemi obligowemi debitami nieklas-syfikując ważności, do Sądu Exdywizorskiego przesłał: obżał. Maliszewskiemu za przyjęty tytuł na moment plenipotentą przyznał znaczną sumę, a kredytorow wykazywanie jako niepełnił tey powinności: bo żadnym śladem nieprzekonywa chyba obfitym na obligach rozsianych pieczętarstwem, usunął. Obżał. Szlegerowi znaczną sumę wskazał, a od bonifikaty za poczynione szkody w dobrach Poudruwii i Nemeykszach w tenucie mia-nych, nieprawnie uwolnił, i przez to sposobność satysfakcyi kredytorom przeciął. Obżał. Rymkiewiczowi Komornikowi oraz sobie ponowne nad prawo Solarya sadeterminował, i dając Sąd Exdywizorski na zjechanie termin godniowy przepisawszy, założone apelacye w kancelaryi Sądu Ziem. Szawel. nierozwiązane zostawił. W takim więc ucisku żalcy ponosząc znaczne szkody i widząc fundusz masy Burniewiczza w różnych względach zasłoniiony i zruynowany, przychodząc do Sądu prosząc intraty dwóletniey na byłym Sądzie Exdywizorskim z obżał. Herubowicza Prez., Billewiczza, i Milwida Sędziow, licząc w to furmanki na różne strony używane, oraz w gotowym groszu przyjęte opłaty rub. sr. 9800 decydowania za-jednoroczną krescencyą na terażniejszym Sądzie obżał. Gedyminie Prez. Jamoncie i Nagurskim Sędziach r. sr. 4,500 wskazania, pretensyow obżał. Burniewiczzowey skasowania, debitorom zeszyłego Leparskiego b. Sędz. Grod. Szawel. na rzetelne opłaty obżał. Burniewiczzowi i utwierdzenia zaliczoney ilości pieniężney przysięgą determinowania, debitorow obżał. Burniewiczzowey na jeyże funduszu oparcia, a z takowego ciężaru masy Burniewiczza uwolnienia, nieprawnych pretensyow kredytorow Burniewiczza, oddalenia pretensorstwa familynego z daru nastanie biorącego usunięcia, summy u obżał. Szulcow będącey pod odpowiedź prawnym kredytorom oddania, i we wszystkim dekretu Sądu Ziem. Szawel. na dniu 9 7bra będącego roku ogłoszonego, sprostowania, a urzędnikow po ukaranie gdzie należy odesłania, expensow prawnych powrótu, z wolnym przyłączeniem dalszych do oczewistej rozprawy stosunkow.

Roku 1822 mca 8bra 21 dnia Woźny niżej podpisany zeznawam, iż kopię takowego pozwu zgodną z autentykiem w sprawie WW. Bogusława Białobłockiego Adwokata, Ildefonsa Demontowicza Regenta Sądu Głównego WW. JPP. Józefowi Gedyminowi, Prez., Franciszkowi Jamontowi Ziem. Janowi Nagurskiemu Grod. Sędziom, urzędnikom Ptu Szawel., Tomaszowi Herubowiczowi Prez., Ludwikowi Billewiczowi Sędziemu Szawel., Tadeuszowi Milwidowi Sędziemu Ziemskiemu Telszewskiemu, b. Exdywizorom. JWW. Józefowi i Johannie z Leparskich Burniewiczow, oraz dalszym ich kredytorom i debitorom zeszyłego Leparskiego, na intymacyi pozwu wyliczonym do Redakcyi Gazetney Kuryera Lit. podałem i o rozprawie w Sądzie Gł. Wileńskim ciągle sądzącym się przez tęż Gazetę Kuryera Litewskiego wszystkie osoby tym pozwem zajęte zawiadomilem. Jan Kisiel Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1822 miesiąca oktobra 21 dnia przed aktami Sądu Ziemskiego Wileńskiego i mną niżej podpisanym Regentem stanąwszy obecnie Woźny wyżej wyrażony, relacyą tego pozwu zeznał i w protokule z zeznania własnoręcznie rozpiisał się. Przyjąłem Jan Zienkowiez Wileński Ziemski Regent.

Roku 1822 mca 8bra 21 dnia takowy pozew wolno drukować. Józef Jeleński Assesor Gł. Sądu Departamentu 2go.

Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiat
Obserwacye meteorologi- czne.	dnia 30 średnia	28 cal. 3,7	lin.	— 4,41	stopni	Poludn. Wschod.	Pogoda
	dnia 31 średnia	28 — 6,1	—	— 2,83	—	Poludn. Zachod.	Pogoda
	dnia 1 godz. 7	28 — 6,2	—	— 5,	—	Poludn. Zachod.	Pogoda